

Sąsąd, Indeks

// Mam zniekształcenie wyższe,
magistra sztuk w dziedzinie wad.
Kariery imperfekcji pragnę podbić świat. // x2

Wygładzone ulizane, idealne,
już od dawna stwierdzam - to nie dla mnie.
Trochę dzikie, naturalne, świeże - w to wierzę!
To jest droga przez wyboje do asfaltu,
prosta prawda – praca gładzi chropowatość.
Samo życie - cierpliwość rodzi miłość... czas.

// Mam zniekształcenie wyższe,
magistra sztuk w dziedzinie wad.
Kariery imperfekcji pragnę podbić świat. // x2

Struktury z samych prostych linii są kanciaste;
linia krzywa – nadaje rzeczom kształt – ich własny.
Porzuć ścisłą geometrię, w statystykach – tańcz!
Zamień sztywny fitness w radosne płasania
marzeniami zastąp normy oceniania.
Pozwól sobie na upadek, po to by się wznieść!

Żeby przeskoczyć wysoką poprzeczkę
trzeba mocno odbić się od ziemi.
Zobaczyć flesze zwycięstwa w ciemnościach porażek
- to jest właśnie życie w pełni! // x3

// Mam zniekształcenie wyższe,
magistra sztuk w dziedzinie wad.
Kariery imperfekcji pragnę podbić świat. // x2

Tekst: Dominika Kierpiec-Kontny; Tatiana Żernik
Muzyka: Dominika Kierpiec-Kontny